Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. TYGODNIK ŻYDOWSKI Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

PRENUMERATA:

Miesięcznie	Zł 1·10
Kwartalnie	Zł 3·30
Półrocznie	Zł 6·60
Rocznie	Zł 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie	Zł 1·50

Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu

Rękopisów nie zwraca się

OGŁOSZENIA:

Strona	Zł 200·—
1/2 strony	Zł 100·—
1/4 „	Zł 60·—
1/8 „	Zł 30·—
1/16 „	Zł 15·—
1/32 „	Zł 8·—

Przed tekstem 100 proc. drożej — Drobne za słowo 30 gr

Rok IX — Tarnów, piątek dnia 7 lutego 1936 r. — Nr. 6

Między prasą hydrauliczną w golusie a angielskim izolatorem w Palestynie

Sytuacja narodu żydowskiego na całym świecie w epoce współczesnej, jest niewątpliwie nie cięższą w dziejach naszej martyrologji golusowej. Żydożercy i ruchy żydożercze nie są dla nas nowością, ale nigdy nienawiść przeciw Żydom nie przybrała tak wielkich rozmiarów jak dzisiaj. Tak pod względem środków, jak pod względem celów, oraz terytorjalnej rozciągłości, obecny wojujący antysemityzm przewyższa swemi rozmiarami wszystkie dotychczasowe podobne ruchy na przestrzeni całej naszej historji. Nie jest przecież już dzisiaj tajemnicą, że podobnie jak istnieje komintern z siedzibą w Moskwie, tak istnieje coś w rodzaju „atysemintern" z siedzibą w Berlinie, którego celem jest wzniecenie ognia antysemityzmu i żydożerstwa wszędzie, gdzie tylko mieszkają Żydzi.

Przy pomocy logicznego rozumowania trudno odgadnąć ostateczny cel tego niebywałego, bezprzykładnego ruchu nienawiści. Gdyby bowiem hitleryzm w Niemczech, lub antysemityzm wojujący w innych krajach zmierzał tylko do pozbywania się żydów z odnośnych krajów i zmuszenia ich do emigracji — to w takim razie nie powinien dążyć do zamiany swego ruchu w ruch międzynarodowy. Przeciwnie, w jego interesie leży, by ta uszczęśliwiająca idea nie dotarła do innych krajów, do których pewna ilość „własnych" Żydów mogłaby ewentualnie wyemigrować. O ile więc tym panom chodzi tylko o pozbywanie się Żydów z własnego kraju — to w jakim celu wzniecają wszędzie ogień antysemityzmu, powiększając temsamem ilość Żydów skazanych na emigrację? Przecież w ten sposób działają przeciw własnym celom.

I jeszcze jedno pytanie. Faktem jest, że tęsknota Żydów za Palestyną przybiera już realne kształty. Gdyby więc antysemitom chodziło tylko o pozbycie się Żydów, powinni by oni popierać te usiłowania Żydów w Palestynie. W każdym razie nie powinni oni Żydom przeszkadzać w realizacji tych planów. Tymczasem widzimy, że berliński antysemintern nie szczędzi ani pieniędzy, ani trudu, by podburzać Arabów palestyńskich przeciw zamierzonej odbudowie Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie. Nie tylko to — podburzają Arabów i nawoływują ich do pogromów przeciw Żydom nawet w innych krajach jak Marokko, Irak i i., co oczywiście utrudnia jeszcze bardziej rozwiązanie problemu żydowskiego przez emigrację.

Ale są to pytania wynikające z logiki i zdrowego rozumu ludzkiego, a u żydożerczego, zoologicznego antysemityzmu prawa logiki nie mają żadnej wartości. Tam, gdzie panują instynkty zwierzęce, nie operuje się rozumem ludzkim.

* * *

Sytuacja narodu żydowskiego jest zatem tego rodzaju, że z jednej strony puszczono w ruch w większości krajów golusowych, szczególnie o większych skupieniach żydowskich, prasę hydrauliczną o wielkiej sile rozpędowej, usuwającą Żydów z wszystkich ich pozycyj, a z drugiej strony obudziła się stara siła magnetyczna, przyciągająca Żydów do Palestyny. Z jednej więc strony obłęd rasowy, ucisk polityczny i ekonomiczne wygłodzenie, a z drugiej strony widmo starej-nowej ojczyzny, widoki na nową egzystencję i nadzieje nowego wolnego życia w własnej siedzibie narodowej.

Zdaje się — jeżeli wolno tu sądzić według praw logiki — że tu działają dwie różne siły dla jednego celu. Zdaje się, że hydrauliczna prasa golusowa i siła magnetyczna Palestyny wzajemnie się uzupełniają. Najprostszem więc rozwiązaniem tego problemu byłoby odnalezienie wentyli rezerwoarów golusowych, które stoją pod naciskiem potężnej prasy, oraz umożliwienie sile magnetycznej Palestyny, by działała na swych rozprószonych po całym świecie dzieciach.

Niestety okazuje się, że również i tu logika niema zastosowania. Widzimy bowiem, że tu decyduje czynnik trzeci, władza mandatowa, która ma w swym ręku klucze do kraju. Ten trzeci czynnik czyni więc wszelkie starania, by izolować ten magnes palestyński, nie chcąc dopuścić, by prąd elektryczny idący z Palestyny połączył się z podobnym prądem idącym z golusu. Wynajduje więc coraz to nowe środki izolacyjne, by nie dopuścić do krótkiego spięcia, mimo, że takie krótkie spięcie wyzwoliłoby naród z jego nieludzkich cierpień, a cały świat z problemu, który go trapi od kilkuset lat.

* * *

W tym stanie rzeczy, co naród żydowski ma czynić? Sytuacja jest nie do wytrzymania. Bierne zachowanie się wobec prasy hydrologicznej i izolatora magnesowego jest niemożliwe. Należy przejść do aktywizmu. Jedna z tych dwóch sił musi być przełamana. Albo prasa hydrologiczna golusu musi być osłabiona, albo też musi być usunięty izolator, który przeszkadza połączeniu się dwóch pokrewnych prądów elektrycznych.

Musimy skoncentrować naszą walkę na drugim z powyższych frontów. Walka bowiem przeciw antysemityzmowi jest beznadziejna. Również w innych epokach nie dała żadnych rezultatów. Zresztą, gdyby nawet walka ta wydała jakiś wynik, byłoby to najwyśrodkiem uspokajającym na krótki czas, ale nie lekarstwem radykalnem. Natomiast na froncie palestyńskim już mamy do zanotowania pewne rezultaty mimo naszej słabości. Dlatego więc logika nakazuje, by dalej walczyć na tym froncie i by wszystkie nasze środki walki tam skoncentrować. Elektrotechnika jeszcze nie wynalazła zupełnego izolatora i im silniejszy będzie prąd, tem większa jest nadzieja przenikania przez izolator.

Siła przyciągająca między Palestyną a narodem żydowskim staje się z dnia na dzień silniejszą. Również Anglja, jak wielką i silną jest, nie będzie w stanie tych dwóch magnesów izolować od siebie. Prócz Palestyny niema rozwiazania dla kwestji żydowskiej. Jedynie kwitnąca Palestyna żydowska może dać odpowiednią odpowiedź „antysemintern" made in Germany.

Joachim Neiger

Niepotrzebna ekspedycja

Czynione są przygotowania do wysłania do Polski delegatów egzekutywy sjonistycznej w Jerozolimie celem przeprowadzenia radykalnego „przegrupowania" w ruchu sjonistycznym w Polsce. Może będzie dziesięciu, może pietnastu, a może nawet więcej delegatów. Odbywają się już targi o to, by wszystkie partje miały swoich przedstawicieli w tej ekspedycji.

A ponieważ sprzeciwiam się wogóle temu planowi, przeto już dzisiaj zabieram głos... Szkoda trudu, szkoda pieniędzy.

Co właściwie ekspedycja ta ma zdziałać? Stworzyć nowy „Landesverband" wszystkich ugrupowań sjonistycznych w Polsce i zwołać ogólny kongres wszystkich odłamów sjonistycznych, który dokona wyboru kierownictwa nowego „Landesverbandu".

Ruch sjonistyczny w Polsce jest obecnie potęgą. W żadnym kraju sjonizm nie jest tak rozpowszechniony i tak głęboko zakorzeniony jak u nas w Polsce. Z 976.000 szekli, sprzedanych przed ostatnim kongresem, sprzedano w Polsce 406.000. W Polsce sprzedano zatem ponad 40% ogólnej liczby sprzedanych szekli, mimo, że żydostwo polskie stanowi tylko 20% ogółu narodu żydowskiego.

Na 3,200.000 dusz żydowskich — 406.000 szeklowców! Stanowi to prawie 30% dorosłej ludności żydowskiej ponad 18 lat. Cyfry te wykazują, że sjonizm w Polsce jest wielki i silny.

Czego więc pragnie ekspedycja? Wzmocnić sjonizm pod względem ilościowym? Potrafimy sami własnemi siłami i środkami przeprowadzić dalszą propagandę.

Ale ekspedycja pragnie uregulować spienioną rzekę ruchu sjonistycznego w Polsce. Prawdą jest, że wzajemne stosunki partyjne w ruchu sjonistycznym nie były wesołe w ostatnim okresie przed 19 kongresem. Architektura organizacji sjonistycznej stała się już prawie-że nauką. Trzeba być specjalistą, by się wyznać w całym splocie grup, organizacyj młodzieży; w lesie programów i nazw organizacyj chalucowych, by się zorjentować kto jest lewicowcem, a kto prawicowcem, kto należy do prawego centrum, a kto do lewego, dlaczego istnieją dwie grupy „Hanoar Hacijoni", dlaczego „Akiba" siedzi w Histadrucie, jedna część „Hanoar Hacijoni" w „Siji", a druga należy już prawie do irgunu robotników ogólno-sjonistycznych itd. itd.

Istotnie cała nauka. Ekspedycja sjonistyczna pragnie więc naukę tę i nietylko naukę, ale też i życie częściowo „zgleichszaltować".

Ale w jaki sposób — oto sedno problemu.

19 kongres sjonistyczny uchwalił projekt reformy organizacyjnej, polegającej na tem, że w każdym kraju ma być stworzony „Landesverband", do którego wszystkie partje sjonistyczne muszą należeć. Na czele „Landesverbandu" ma stać kierownictwo.

Świetne! Zdrowa myśl. „Landesverband" będzie podobnie jak dawniej, w okresie początków sjonizmu — prawdziwym „Landesverbandem" z tą tylko różnicą, że wówczas było to rzeczą łatwą, bo ogólny sjonizm stanowił 85% ruchu, a dzisiaj jest odwrotnie.

Ale co czyni projekt? Logiczną konsekwencją takiego „Landesverbandu" powinno było być — rozwiązanie partyj, lub przynajmniej zasada, że partje muszą się obligatoryjnie poddać uchwałom „Landesverbandu".

Ale właśnie tego projekt nie przewiduje. Pozostawia partje przy życiu i wyraźnie ustala, że partje zachowują swoją autonomję, że nadal mają prawo pozostawania w swych międzyterytorjalnych związkach lub do założenia takich związków. Jaki więc skutek będzie miała taka „reforma"? Chaos! Landesverband poweźmie uchwałę, a jedna z partyj powie: dobrze, twoje uchwały, drogi Landesverbandzie są wiążące, ale moja partja jest równocześnie autonomiczną. Muszę zatem się zapytać moje własne kierownictwo, lub nawet centralę światową. A jeżeli kierownicze instancje odnośnej partji powiedzą „nie" — to wówczas będziemy mieli dwie wiążące uchwały. Obie będą wiążące legalnie. Projekt bowiem przecież wyraźnie ustala, że partje zachowują swoją autonomję.

Czy będzie to reforma, która uratuje strukturę naszej organizacji?

Stworzy się fikcję jedności. Jeszcze gorzej niż fikcja — splot przeciwieństw i sprzeczności, kłótnie i spory kompetencyjne, które muszą doprowadzić do rozgoryczenia wśród partyj.

Były na 19 kongresie wnioski, by przeprowadzić reformę konsekwentnie, ustanowić hegemonję i dyscyplinę Landesverbandu ponad wszystkiemi partjami w różnych dziedzinach pracy. Ale niektórzy przywódcy lewicy sprzeciwiali się temu planowi i powstała karykatura reformy. Projekt, który zawiera chorobliwy kompromis. Zdrowa myśl została spaczona. Dlatego leży w interesie ruchu sjonistycznego, w duchu szczerego patrjotyzmu, który pragnie stworzyć jedność programową, a nie fikcję — by się sprzeciwić obecnemu projektowi, który nie jest ustawą kongresu, lecz tylko planem, projektem, mającym być rozpatrywany ponownie na najbliższem posiedzeniu Komitetu Akcyjnego.

Dlaczego więc egzekutywa się spieszy i posyła nam kosztowne ekspedycje do kraju, w którym ruch jest silny, gdzie sjonizm jest głęboko zakorzeniony i gdzie najpierw muszą się porozumieć między sobą poszczególne organizacje z b. Kongresówki, zachodniej Małopolski i wschodniej Małopolski, nim będziemy dojrzali do prawdziwej reformy?.

A może na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mają powstać aż trzy „zjednoczone" Landesverbandy, jeden w b. Kongresówce, drugi w wschodniej Małopolsce, a trzeci w zachodniej Małopolsce.

Na taką kompromisową reformę napewno nie można się zgodzić.

Spowodu tych wszystkich rzeczowych przyczyn jesteśmy przeciwni obecnemu projektowi i uważamy ekspedycję do Polski za bezcelową, przedwczesną i dlatego szkodliwą. Jest naszym obowiązkiem wyraźnie to oświadczyć, właśnie dlatego, bo dążymy do prawdziwego porozumienia i jedności w duchu ogólnego sjonizmu.

Dr. I. Schwarzbart

Sprostowanie

Niniejszem cofam moje „ostrzeżenie" umieszczone w poprzednim numerze „Tygodnika Żydowskiego", które było tylko wynikiem nieporozumienia.

Mozes Ketz

Bilans akcji antykartelowej

Największe zainteresowanie wśród społeczeństwa wywołała akcja rządu w sprawie karteli, zmierzająca do usunięcia ogromnego rozpięcia istniejącego między cenami płodów rolniczych, a cenami artykułów przemysłowych. Rozgłos, który zdobył sobie w Polsce problem kartelowy jest zrozumiały, albowiem w ostatnich latach wysunęły się na czoło naszego życia gospodarczego uprzywilejowane grupy przemysłowe, doskonale zorganizowane, które przez nikogo niekontrolowane, stworzyły dla siebie rodzaj monopolu prywatnego, dyktującego społeczeństwu wygórowane ceny i odpowiednie warunki sprzedaży.

Dyskusja kartelowa wykazała nadzwyczajną wprost jednomyślność całego społeczeństwa, domagającego się stanowczo szybkiego przystosowania cen kartelowych do obecnych możliwości płatniczych szerokich rzesz konsumentów. W czasie, gdy artykuły rolnicze, oraz wyroby przemysłowe nieskartelizowane w ostatnich latach nieustatnie spadały, ceny kartelowe utrzymały się na niezmienionym i na ogół bardzo wysokim poziomie. Toteż rząd postanowił przystąpić do ścinania wygórowanych cen kartelowych. Akcja ta nie została przedsięwzięta poraz pierwszy. W podobnych warunkach przeprowadzali uprzednio tę samą operację premjer Prystor, a następnie min. Rajchman. Obydwie zniżki okazały się jednak w praktyce niewystarczające i nie wywołały spodziewanej poprawy.

W chwili gdy trzecia z rzędu zniżka cen artykułów skartelizowanych została przez rząd p. premjera Kościałkowskiego, oraz wicepremjera Kwiatkowskiego ogłoszona jako definitywnie ukończona nasuwa się pytanie, czy przyczyni się ona do zwiększenia obrotów i w jakim stopniu ożywi przemysł którego wytwórczość w porównaniu z rokiem 1928 spadła do połowy.

Przypatrzmy się tedy osiągniętym wynikom. Minister przemysłu i handlu rozwiązał na podstawie dekretu z dnia 28 listopada z. r. nowelizującego ustawę kartelową, w dniu 4 grudnia z r. 44 umów kartelowych, dnia 19 grudnia 35 umów i wreszcie dnia 20 grudnia 14 umów kartelowych. Ogółem rozwiązano 93 umów kartelowych, a ponieważ 22 kartele rozwiązały się dobrowolnie, zlikwidowano razem 115 karteli obejmujących około 800 firm krajowych. Podane cyfry są niewątpliwie imponujące, ale niestety cięższar gatunkowy, oraz zasięg działalności rozwiązanych karteli jest niewielki.

Z cyfry 93 rozwiązanych umów kartelowych, 20 umów istniało między 7 kartelami (niektóre kartele zawierają bowiem równocześnie kilka umów kartelowych), co zmniejsza ilość naprawdę zlikwidowanych karteli o 13. Następne kartele w liczbie 17, które uległy rozwiązaniu miały zasięg lokalny, lub regjonalny, a więc wpływu na stosunki gospodarcze w kraju mieć nie mogły. 18 umów kartelowych w tym okresie zlikwidowanych miały charakter handlowy i na układ cen tylko w minimalnym stopniu wpływały, albowiem decydujący nacisk na ceny wywiera i nadal skartelizowana wytwórczość przemysłowa. Dekartelizacja handlu nie jest wielką pociechą dla konsumentów, którzy z praktyki dobrze o tem wiedzą, że kartele zawsze znajdą sposób na zmuszenie kupców, by przestrzegali cen przez nie ustalonych.

Poważna ilość rozwiązanych karteli złożona z 24 umów była zawartą między dwiema, a najwyżej trzema firmami przemysłowemi. W towarach karteli tego typu nie należy spodziewać się zmian cennikowych, bo firmy te w jakiejkolwiek formie zawsze potrafią się porozumieć. Inne z rozwiązanych karteli ze względu na konkurencję pozakartelową nigdy nie rozstrzygały o cenach rynkowych, a wreszcie ostatnia serja 28 rozwiązanych umów kartelowych obejmowała artykuły nie posiadające istotnego znaczenia dla przeciętnego konsumenta. Cóż bowiem korzysta urzędnik, chłop, czy robotnik na zlikwidowaniu karteli mostów i konstrukcyj stalowych, wyrobów szmerglowych, ćwieczek drewnianych, hufnali i haceli, bibułki machorkowej, igieł, błotników i obręczy rowerowych i podobnych wyrobów.

Wedle pobieżnych obliczeń wartość produkcji rozwiązanych umów kartelowych wynosi 60 miljonów złotych, podczas gdy suma wytwórczości przemysłu skartelizowanego grubo przekracza zawrotną cyfrę miljarda złotych.

W wyniku akcji zniżkowej ceny przemysłowych artykułów skartelizowanych uległy pewnej, choć niewielkiej zniżce pozostawiając nadal nożyce cen rolnych i przemysłowych w dużem rozwarciu. Obniżka została przeprowadzona bardzo ogłędnie, co stwierdził na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu min. dr. Górecki. Już dziś przewiduje p. minister, iż prawdopodobnie zajdzie w niektórych wypadkach potrzeba pogłębienia akcji o ile najbliższe miesiące nie dadzą spodziewanych minimalnych wyników.

A ponieważ że stron urzędowych wypowiadane są przypuszczenia, iż po dokonanych zniżkach wskaźniki cen artykułów przemysłowych ustabilizują się prawdopodobnie dla surowców i półfabrykatów skartelizowanych na poziomie 77 (przed zniżką 83), dla surowców i półfabrykatów nieskartelizowanych 48 (przed zniżką 49), a dla wyrobów gotowych 60 (przedtem 61) wielkich zmian w życiu gospodarczem oczekiwać nie należy.

Mgr H. Spielman

Staraniem kom. lok. w Tarnowie wygłosi w NIEDZIELĘ dnia 9 lutego 1936 o godz. 8 wiecz. w sali org. sjon., pl. Kazimierza 3

Dyr. Dr Maksymiljan Rosenbusch ODCZYT n. t. „Prądy kulturalne i społeczne w epoce drugiej świątyni“

Zawiadomienie

Podaję do publicznej wiadomości, że jak dawniej, tak i nadal wykonuję praktykę lekarską, a tych, którzy rozsiewali lub rozsiewają fałszywe pogłoski, dotyczące mej osoby, pociągnę do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Dr med. Aleksander Artur Lerner
Lekarz

Imieniny Pana Prezydenta Mościckiego

Dzień imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego obchodzono w Tarnowie bardzo uroczyście. Z budynków państwowych i samorządowych, oraz domów prywatnych powiewały flagi o barwach państwowych.

W sobotę 1 bm. w godzinach porannych odbyły się nabożeństwa w Katedrze i Nowej Synagodze.

W przepełnionej publicznością i młodzieżą szkolną Nowej Synagodze i przy udziale przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych, oraz licznych związków i organizacyj, odprawił modły kantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. Künstlera. Podniosłe kazanie wygłosił rabin Dr Mojżesz Weissman. Wielkie to nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem przez chór synagogalny hymnu państwowego i hatikwy.

Projekt obniżki opłat za ubój rytualny

Zarząd żydowskiej gminy wyznaniowej uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu projekt obniżki opłat za ubój rytualny. Projekt ten, przedłożony władzy nadzorczej do zatwierdzenia, przewiduje obniżenie opłaty za ubój bydła rogatego z 8 zł na 6·50 zł od sztuki, za ubój cielęt z 2 zł na 1·60 zł, indyków z 1 zł na 75 gr, zaś za ubój kurcząt w okresie lęgu, a mianowicie w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu z 25 gr na 15 gr.

Projekt ten po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą obowiązywać będzie dopiero od 1 stycznia 1937 r.

לכל אלה שהשתתפו בצערנו לרגלי מות עלינו
אבינו היקר ז"ל וגם לאלה שחלקו לו את הכבוד
האחרון מביעים אנו את תודתנו העמוקה
משפחת כלר

Przed uzupełnieniem zarządu kahalnego?

Zarząd żydowskiej gminy wyznaniowej zwrócił się do władz nadzorczych z prośbą o dokoptowanie do zarządu kahalnego pp. Wilhelma Rubina i Eljasza Barona w miejsce p. Leona Holzera, który na stale wyjechał z Tarnowa i p. Eljasza Gewirza, który w pracach zarządu kahalnego udziału nie bierze.

Raut bez rautu

Od kilku lat miasto Tarnów daje wyraz swej czci i szacunku dla Głowy Państwa prof. Dra Ignacego Mościckiego, urządzając w przeddzień Imienin uroczysty raut, z którego dochód przeznaczany bywał na różne cele społeczne.

Ze względu jednak na ciężki stan finansowy, postanowiono odstąpić od urządzenia tradycyjnego rautu. Natomiast z inicjatywy Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy, na czele którego stoją pp. starosta Lissowski, prezydent Dr Brodziński i ks. Dr Rec, organizuje się w tym roku Raut bez rautu, z którego dochód nie obciążony żadnemi wydatkami zostanie przeznaczony na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Listy „uczestników“ rautu, które już zostały rozesłane po różnych urzędach i biurach, będą ułożone według zawodów i po zamknięciu w pięknej oprawie przedłożone Panu Prezydentowi jako dar imieninowy.

Obchód Święta Pomorza

W dniu 10 b. m. mija 16 lat od chwili odzyskania polskiego Pomorza. Obwodowy Komitet Ligi Morskiej i Kolonjalnej postanowił nader uroczyście święcić tę rocznicę. Program obchodu obejmuje w dniu 9 b. m. uroczyste nabożeństwo w Katedrze i w Nowej Synagodze, akademję w sali kina „Marzenie“. Dla młodzieży szkolnej odbędą się w dniach 7, 8, 9 i 10 bm. w Domu Żołnierza Polskiego uroczyste poranki, na które złożą się: okolicznościowe przemówienia, produkcje orkiestry 16 pp., deklamacje, produkcje chóru chłopięcego szkoły im. Brodzińskiego, wyświetlenie filmu. Podczas trwania uroczystości zbierane będą datki na fundusz obrony morza.

Delegaci na XVII konferencję krajową

Delegatami na XVII konferencję krajową organizacji sjonistycznej w zachodniej Małopolsce i Śląska która się odbędzie 16 lutego br w Krakowie, zostali wybrani tow.: Joachim Neiger, Dr Abraham Chomet, Dr Wolf Schenkel, Dr Salomon Goldberg, Dr Wolf Mandel, Dr Mieczysław Menderer, Chaim Ehrlich, Bolesław Spenadel, Mgr Henryk Spielman, Mgr Michał Dintenfass, Adolf Sauerstrum, Mgr Joachim Zeichner, Herman Thaler, Abraham Beer, Izak Grünspan, Jonasz Starkman, Henryk Kimel.

לארושי חברנו אברהם רבהאן את העלמה שרה הירשברג מקרקוב
מזל טוב לבבי ואחולי אושר חמים לעתידם מביעים בידידות
צבי נצלר, אינז' שלמה זלמן לפלהולץ, אברהם לור
שלום איצינגר, האחים ברגמן, אביגדור רוזנצויג
שמואל רפפורט שמעון שטרום

Z okazji zaręczyn kolegi Abrahama Rebhana z p. Salą Hirschberg z Krakowa serdecznie gratuluje **I. Strauss**

Z okazji zaręczyn kolegi Abrahama Rebhana z p. Salą Hirschberg z Krakowa serdecznie gratuluje **Dawid Weiss**

Hani Lubasch i Izraelowi Planerowi serdecznie gratulujemy z okazji ich zaręczyn **Wolf Kohane z żoną**

Z okazji zaręczyn Hani Lubasch z p. Izraelem Planerem serdecznie gratuluje **Aron Löwi**

Z okazji zaręczyn kol. Romka Lichtingera z p. Hanią Kampfówną z Dębicy serdecznie gratulują **Józef Teitelbaum z żoną**

Koledze Aronowi Lissowi z okazji zaręczyn z p Schacherówną z Dąbrowy serdecznie gratulują
Józefowie Teitelbaumowie, Wilhelmowie Weissowie, Wilhelm Linzenberg i Simcha Hütter

Ze stowarzyszenia kupców i przemysłowców

Na skutek interwencji sekretarjatu stowarzyszenia, zarządziło Starostwo skreślenie wszystkich protokołów karnych sporządzonych kupcom, którzy mieli otwarte sklepy w sobotę po godzinie 7-ej wieczór, a zarazem po porozumieniu się z władzami policyjnemi zarządziło, by więcej kupcom z tego tytułu trudności nie robiono.

Nowy zarząd L. M. K.

Na walnem zebraniu Ligi Morskiej i Kolonialnej wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco: prezes — ppłk. Kwapniewski, wiceprezesi — inż. Giżbert-Studnicki i Łazarski, sekretarz — sędzia Kusiba, skarbnik — naczelnik Kosacz.

Kto nie powinien jechać do Erec Izrael?

Nie będę na tem miejscu mówił o ludziach, którzy ze względów etycznych nie powinni jechać do Erec, a których prosperity ostatnio w dość dużej ilości ściągnęła. Będę tylko mówił o ludziach, którzy fizycznie nie nadają się do osiedlenia w Erec Izrael.

Palestyna jest krajem o dość ciężkich warunkach klimatu i pracy. Nowoprzybyli często trudno dostosowują się do nowego klimatu i otoczenia i cierpią spowodu różnych chorób. Emigrant zostaje wyrwany z otoczenia i klimatu, wśród którego wyrósł, gdzie przeszedł różne choroby tam panujące i na które został uodporniony. W kraju, gdzie się urodził i wychował, już dostosował odzież do każdej aury, już się przyzwyczaił do djety, jaką stale ma i do temperatury mieszkania według pory roku. A w Palestynie wszystko się zmienia: klimat, mieszkanie, odzież, często też zawód, otoczenie i choroby. Tu panują inne choroby zakaźne, których w domu nie przechodził, a na które nie został uodporniony i przeciw którym nie umie się też spowodu braku uświadomienia skutecznie bronić. Nowe choroby, na jakie emigrant zapada, osłabiają jego organizm, a w następstwie tego wracają często jego cierpienia, z których się już dawno wyleczył.

Z tego wynika, że cierpiący nie powinien tak długo wyjechać do Erec, dopóki nie wyzdrowiał zupełnie.

Wyliczę tu kilka ważnych grup chorych, którzy nie powinni jechać do Palestyny:

1) Płucno chorzy.

Często słyszy się, że klimat palestyński jest bardzo zdrowy dla płucno-chorych. Nawet wśród lekarzy słyszy się to zdanie, jakoby ciepły klimat Palestyny leczył gruźlicę płuc. Pogląd ten jest mylny. Wielkie upały, gorące wiatry-chamsin, często ciężka praca fizyczna i niedostateczne odżywienie działają ujemnie na wszelkie formy gruźlicy. Również astmę i przewlekłe katary oskrzeli spotyka się często w Palestynie.

2) Sercowo-chorzy.

Żar słońca i wiatr-chamsin działają też bardzo szkodliwie na sercowo-chorych. Wady serca pogarszają się nawet u tych chorych, którzy mogą sobie pozwolić na spokojne życie, cóż dopiero u ludzi, skazanych na ciężką pracę fizyczną.

3) Chorzy na przewód pokarmowy.

Ludzie chorzy na żołądek albo jelita taksamo nie powinni jechać do Palestyny. W gorących krajach pokarmy szybko się psują, kuchnia jest odmienna od naszej, tak, że człowiek zdrowy może łatwo zapaść na katar żołądka lub jelit. Człowiek, który przyjeżdża już chory na te narządy, w Palestynie się nie wyleczy i może wpaść w przewlekłą chorobę, tembardziej, że tam jest mało szpitali i sanatorjów, gdzieby mógł przeprowadzić kurację djetetyczną.

4) Nerwowo- i umysłowo-chorzy.

Umysłowo- albo nerwowo chorzy powinni zrezygnować z wyjazdu do Erec. Nietylko zmiana klimatu źle się odbija na ich zdrowiu, lecz też zmiana otoczenia, konieczność dostosowania się do nowych warunków społecznych, obojętnie czy w mieście, czy na wsi, w fabryce czy w kibucu stawia wysokie wymagania do systemu nerwowego.

5) Chirurgicznie-chorzy.

Kto choruje na cierpienie, wymagające operacji, jak chroniczne zapalenie wyrostka robaczkowego, kamienie żółciowe albo nerkowe, przepuklinę itp. musi się poddać operacji przed wyjazdem, wypocząć odpowiedni czas po zabiegu, a potem dopiero wyjechać.

6) Cieleśnie słabi.

Często spotykamy młodych ludzi o słabych mięśniach, którzy pod wpływem pracy fizycznej i życia na wolnem powietrzu stają się silni i zdrowi. Ale zdarza się też, że ludzie ze słabą konstytucją nie znoszą ciężkiej pracy i nowego życia i zapadają często na zdrowiu. To można już zauważyć podczas hachszary. Młodzi ostatniego typu nie powinni wyjeżdżać do Palestyny.

W tych szczupłych ramach nie wyliczyłem wszystkich chorych, którzy nie powinni jechać do Erec. Każdy chory powinien się przedewszystkiem wyleczyć z chorób, a potem dopiero jechać. Dlatego każdy kandydat do wyjazdu powinien radzić się swojego lekarza, dokładnie mu przedstawić historję swoich chorób i niczego przed nim nie zataić, bo to mogłoby się potem na nim gorzko zemścić.

Jedną zasadę musi każdy emigrant mieć przed oczyma: Tylko zdrowy człowiek łatwo przezwycięży wszelkie trudności, związane z życiem w Palestynie.

Dr. M.

Ze sportu

Tenis stołowy

Okręgowe mistrzostwa kl. A. na finiszu

W niedzielę, dnia 2 go bm. bawiła w Tarnowie drużyna Hagiboru krakowskiego, rozgrywając ostatnie dwa spotkania o mistrzostwo okręgu krakowskiego z zespołami Samsonu i Jutrzenki. W obydwu zawodach Hagibor uległ swoim przeciwnikom w identycznym stosunku.

Należy przytem zaznaczyć, że Jutrzenka zawdzięcza w głównej mierze swe zwycięstwo incydentowi, jaki miał miejsce na początku zawodów, w czasie którego sędzia zawodów p Linzenberg usunął ze sali za niesportowe zachowanie się jednego z zawodników gości i temsamem Jutrzenka uzyskała jeden punkt walkowerem.

Jutrzenka — Hagibor 3:2

Blonder (H) — Schacher, (J) 2:1, Weg (J) — Weintraub (H) 2:0, Lebenkron (J) — Redner (H) 2:0 (w. o.), Kam (J) — Kleiner (H) 2:0, Zysman (H) — Ritter (J) 2:1.

Sędziował p. Linzenberg Wilhelm.

Samson — Hagibor 3:2

Klein (S) — Kleiner (H) 2:0, Gelbwachs B. (S) — Weintraub (H) 2:0, Zysman (H) — Seiden (S) 2:0, Blonder (H) — Somer (S) 2:0, „Gutek" (S) Redner (H) 2:0,

Sędziował p. Schnur Mojżesz.

Końcowa tabelka finałowych rozgrywek kl. „A"

Klub.	Ilość gier	Pkt.	Stos. setów	Miejsce
Samson	6	6	25: 5	I
Jutrzenka	6	3	20:10	II
Hagibor	6	2	16:14	III
Hakoah	6	1	4:26	IV

Jak wynika z tabelki, mistrzostwo okręgu Krakowskiego zdobyła drużyna Samsonu. Wobec wycofania się Hakoahu z rozrywek, punkty tak zyskane jak i stracone z tą drużyną nie mają być wliczane, a wówczas kwestję wicemistrzostwa rozstrzygnie najprawdopodobniej trzecia rozgrywka między Hagiborem i Jutrzenką.

Piłka nożna

Tarnovia — Mościce 3:2 (0:2)

Zawody towarzyskie. Sędzia p. Krupa.

Komisarjat Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Tarnowie urządza w dniach 8 i 9 b. m. w lokolu Z. M. S. przy ul. Tertila **„Turniej Asów"**.

Do udziału w takowym zostali wyznaczeni następujący zawodnicy: Gelbwachs H, „Gutek", Klein, Seiden, „Siwek" i Somer (Samson), Bleiweiss, Herzberg O. i Wurm (Z. M. S.), Kam, Ritter I i II (Jutrzenka), Krajewski, Skrzypek i Słowiński (Tempo). Początek turnieju każdorazowo o godzinie 9 45 przedpołudniem. **Ge-Be**

Bójka o chazena

Sprawa chazena w bóżnicy błp. Debory Weksler o której pisaliśmy w poprzednim numerze doprowadziła w ostatnią sobotę do bójki między zwalczającemi się „obozami". Gdy bowiem chazen rozpoczął modły w bożnicy, pewna część członków opuściła bożnicę udając się do przedsionka, by tam odprawić modły, przyczem powstała bójka między „stronami".

Świetlica Rodziny Policyjnej

W niedzielę 2 b. m. odbyło się otwarcie i poświęcenie świetlicy Rodziny Policyjnej w Tarnowie, powstałej dzięki zabiegom przewodniczącej p. Wysoglądowej. Poświęcenia dokonał ks. biskup Dr Lisowski. W czasie uroczystości przemówienia wygłosili: wojewódzki komisarsz P. P. p. Walczak, wicestarosta p. Mgr Choczyński i nadkomisarz P. P. w Tarnowie p. Wysogląd.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem wzmocnionego chóru pod batutą dyr. p. Künstlera. W czasie modlitwy odpiewane zostaną następujące utwory religijne:

Piątek 7 bm. początek modlitwy o godz. 4·50 popoł.: 1) Lecha dodi. 2) Emet weemuna.

rano: Sobota 25 bm. początek modlitwy o godz. 8·30 1) Ezrat awotejnu 2) Kidusza szachrit 3) Naaricach

Wiec emerytów

W niedzielę, 2 b. m. odbyło się zgromadzenie emerytów państwowych i samorządowych. Po przemówieniach p.p. Łacheckiego z Krakowa, prof. Ciołkosza, b. posła Adama Ciołkosza, Gwizdowskiego i i., zebrani uchwalili rezolucję, domagającą się uchylenia dekretu o przerachowaniu lat służby w państwach zaborczych.

Zebranie pracowników samorządowych

Pod przewodnictwem p. Marza odbyło się wielkie zebranie członków związku pracowników samorządowych, przedsiębiorstw miejskich i powiatowego samorządu terytorjalnego. Po referatach pp. wiceprezydenta Mgra Kołodzieja, Dra Alskiego i Lalickiej uchwalono rezolucję przeciw projektom ustaw samorządowych jako krzywdzących pracowników.

Nieszczęśliwy wypadek

Do szpitala powszechnego w Tarnowie przywieziono w ciężkim stanie robotnika Michała Szajeka z wsi Kawęczyn, który zajęty ścinaniem dzewa, został przygnieciony spadającem drzewem.



Śluby: Mgr Bincerówna (Kraków) — Inż. Czuper (Krynica) zebrane przez pp. Neigerową i Gelbową 35 zł, Mgr Zehnwirthówna—Dr Leser, zebrane przez pp. Drową Weissową i Perlbergową 11 zł, przez tow. Troma i Hiesigera 10 zł. Razem 21 zł.

Ślub Volkman-Zeisler zebrane przez tow. Stieglitza-Neustada 3.—.

Sprostowanie: Ślub Grünfeld — Zughaft zamiast 10.65 zł ma być 16.65 zł.

Org. Akiba za znaczki 9.35. org. Haszomer Hacair na drzewka 4 zł.

Imi: Henryk Fluhr 1.23.

Gimnazjum hebr.: samorząd resztę za grudzień 15·—, samorząd conto za styczeń 20.—, grono profesorskie 16.15, dyrektor 2·—, Dr Szymon Bloch 5—. Razem 58·15.

Ogólny wykaz za miesiąc styczeń: Puszki ścienne 16).04, Złota Księga 172.45, Drzewka 12.27, Śluby 70.90, Szkoły 50.21, Ndarim 84.50. Różne 46.—, imprezy 50.—, Akcja chanukowa 105.76, Trumat hameter 5.40. **Razem 763.53.**

8-letnia złodziejka

8-letnia Kazimiera Kozicka dokonała kradzieży w hurtowni cukrowej Temmera przy ul. Marcina. Mała złodziejka korzystając z chwilowej nieobecności kupca skradła 150 zł, które ukryła w rękawie, kieszeni i buciku.

Temer zauważywszy kradzież począł indagować dziecko, które przyznało się do czynu. Sprawą zajęły się władze bezpieczeństwa.

Komunikaty

Osobiste. Pan starosta Mieczysław Lissowski ukończył urlop wypoczynkowy i z dniem 3 lutego br. objął urzędowanie.

Referat tow. Dra Reina n. t. „System pieniężny w Palestynie", który miał być wygłoszony w piątek 7 bm. w ramach uniwersytetu ludowego przy org. sjon. w Tarnowie został przesunięty na piątek 28 bm.

Bnej Sjon. Sobota 8 bm. godz. 4 popoł. plenarka z referatem tow. Mgra Dintenfassa n. t. „Sjonizm a żydostwo amerykańskie".

— Poniedziałek 10 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Awoda" n. t. „Historjografja żydowska". Godz. 8·45 wiecz. pogadanka III kwucy z historji Żydów.

— Wtorek 11 bm. godz. 8 wiecz. grupa „Jehuda" aktualja sjonistyczne. Godz. 8·45 V grupa pogadanka z historji sjonizmu.

— Środa 12 bm. godz. 8.45 wiecz. pogadanka III grupy n. t. „Założenia ideologiczne ogólnego sjonizmu".

— Czwartek 13 bm. godz. 8 wiecz. grupa „Jehuda" palestynografja. Godz. 8·45 wiecz. pogadanka z palestynografji.

Program uroczystej akademji „Tarbutu" dla uczczenia 100-lecia urodzin Mendele Mochejr Sfarim: 1) Zagajenie, 2) Uroczyste przemówienie p. prof. Dra Zacharjahu Silberpfenniga 3) Pieśń żałobna „Rum Hakoma" (tłum. z żydowskiego), odśpiewana przez chór, 4) Deklamacje, 5) Produkcje chóru a) Neceah — Czernichowskiego b) Hazamir — Luboszyckiego c) Hawa Achaj — Dolickiego, 6) Fragment sceniczy „Masaot benjamin haszliszi".

Wizo. We wtorek dnia 11 bm. o godz. 4·30 popoł. odbędzie się herbatka z referatem n. t. „Sztuka żydowska wśród narodów świata".

— Posiedzenie wydziału Wiza odbędzie się we środę dnia 12 bm. o godz. 5·30 wiecz. Ze względu na ważność obrad, upraszamy wszystkie członkinie o punktualne przybycie.

Staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy szkołach „Safa Berura" w Tarnowie wygłosi w sobotę 8 bm. o godz 6 wiecz. w sali „Safa Berura" prezes J. Neiger odczyt o zadaniach i wymaganiach szkoły żydowskiej.

Stronnictwo Państwa Żydowskiego. W piątek dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu czytelni Menory, Rynek 10, I p. referat tow. Ch. Weindlinga n. t. „40 lat Judenstaatu Herzla".

Hechaluc Pionier. W sobotę dnia 8 bm o godz. 2·30 pop. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Panny Marji 8 ogólna pogadanka z referatem tow. F. Chocznera n t. „Z problemów kultury klasy robotniczej w Palestynie".

Dancing Wiza odbędzie się w sobotę dnia 15 bm. w salach organizacji sjonistycznej. pl. Kazimierza W, 3. Urozmaicony program. Początek o godz. 8·30 wiecz.

Dancing czytelni Unji Sjon. - Rewizjonistów odbędzie się w sobotę 8 lutego br. w salach hotelu Bristol. Początek o godz. 8 wiecz. Orkiestra p. Blatta.

Wesoły wieczór „Ogniska" odbędzie się w piątek dnia 7 bm. w „Secesji" od godz. 7—9. Jazz! Wesoła platka! Pełny program.

Doroczny dancing purimowy Samsonu odbędzie się dnia 7 marca br. w salach Bristolu. Komitet przygotowuje szereg atrakcyj i niespodzianek. Bar — Bufet. Pierwszorzędny jazz-band.

„Sen nocy letniej" Szekspira, w reżyserji Maksa Remhardta, z muzyką Mendelssohna jest obecnie wyświetlany w kinie „Apollo".

Włamanie. W nocy ze środy na czwartek dokonano włamania do zakładu fryzjerskiego Rotha przy ul. Targowej 1, przyczem skradziono przybory fryzjerskie i inne przedmioty w łącznej wartości około 800 zł.

Złóż datek na bezrobotnych

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman.

Drukiem I. Engelberga w Tarnowie